

Prof. dr hab. Andrzej Kaleta  
Instytut Socjologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu

**Ocena osiągnięcia naukowego oraz aktywności naukowej  
dr Katarzyny Zajdy,  
w związku z wystąpieniem o nadanie stopnia doktora habilitowanego**

Pani dr Katarzyna Zajda (ur. 10 listopada 1982 roku) jest naukowo i zawodowo związana z Wydziałem Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego - pomijam krótki (2009-2011) epizod pracy dydaktycznej w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Skierniewicach - na którym wprawdzie studiowała socjologię i obroniła pracę magisterską (2006), a następnie, po studiach doktoranckich, uzyskała stopień naukowy doktora nauk humanistycznych (2010), na podstawie rozprawy „Nowe formy kapitału społecznego wsi. Studium lokalnych grup działania z województwa łódzkiego”, przygotowanej pod opieką prof. Elżbiety Psyk-Piotrowskiej. W tym samym roku 2010 została zatrudniona na stanowisku adiunkta w Katedrze Socjologii Wsi i Miasta tegoż wydziału, z którą pozostaje związana do dziś. Jej dorobek zawodowy został więc wypracowany w ciągu 16 lat aktywności naukowej (wliczam doń cztery lata studiów doktoranckich), w tym 12-letniego okresu zatrudnienia na Uniwersytecie Łódzkim.

\*\*\*

Jego ocenę rozpocznę od formalnych aspektów dorobku naukowego, korzystając z dokumentacji (głównie *Wykaz osiągnięć naukowych albo artystycznych, stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny* - dalej *Wykaz*; oraz *Autoreferat*) przygotowanej przez habilitantkę.

Z informacji bibliometrycznej wynika, że dr Zajda opublikowała po doktoracie **3 artykuły w czasopismach naukowych z Impact Factor (IF)**. W przypadku dwóch opracowań - drukowanych w *Innovation - The European Journal of Social Science Research* oraz *Voluntas International Journal of Voluntary and Nonprofit Organizations*, a więc periodykach o wysokiej cytowalności (4.397; 1,867) - występuje jako ich współautorka o wkładzie własnym nie przekraczającym 50%; trzecie (prezentowane w *Eastern European Countryside*) napisała samodzielnie. Wysoki poziom kooperacji autorskiej charakteryzuje również pozostałe (59) publikacje habilitantki, „wycenione” wysoko (**871,5 punktów MNiSW**). Obejmują one 2 monografie autorskie (oprócz tej wykazywanej jako osiągnięcie naukowe) - w tym jedną (*New Forms of Social Capital of Rural Areas. A Case Study of Selected Polish Local Action Groups*) wydaną

w języku angielskim, w Niemczech - oraz 3 współautorskie. Ponadto 12 rozdziałów w pracach zbiorowych (jedną z nich współredagowała) oraz 43 artykuły w czasopismach naukowych (w 15 ich współautorka). Dodajmy do tego jeszcze, że dr Zjada publikuje na ogół w czasopismach wysoko punktowanych (5 tekstów w periodykach powyżej 15 punktów), często w językach obcych (głównie angielskim) i wydawanych za granicami naszego kraju. Zdecydowaną większość (52) przygotowała już po doktoracie, czyli w okresie ostatnich 12 lat, co świadczy o wysokiej produktywności pisarskiej i systematyczności w tym bodaj najważniejszym wymiarze aktywności zawodowej pracownika nauki. Brakuje opracowań recenzyjnych, co dziwi tym bardziej, że w punkcie nr 13. *Wykazu* habilitantka wskazuje na recenzowanie tekstów dla uznanych czasopism, w tym zagranicznych z IF (*Gender, Place and Culture; East European Politics and Societies and Cultures; Journal of Rural Studies*), w związku z czym wykluczam aby przyczynę tej niezrozumiałej absencji przypisać brakowi kompetencji.

Reasumując, dorobek pisarski dr Katarzyny Zajady uważam za satysfakcjonujący nie tylko w sensie ilościowym ale także jakościowym. Moje przekonanie w tym ostatnim względzie wynika przede wszystkim z pozytywnego odbioru kilkunastu tekstów (niektóre recenzowałem) opublikowanych przed monografią wykazaną jako osiągnięcie naukowe. Poświęcone były funkcjonowaniu organizacji pozarządowych na obszarach wiejskich w Polsce, w tym przede wszystkim lokalnym grupom działania. Tym ostatnim - którym habilitantka przypisuje cechy odróżniające od pozostałych struktur wiejskiego trzeciego sektora - przyglądała się szczególnie wnikliwie, próbując, na ogół krytycznie, analizować różne aspekty ich działalności z perspektyw interesujących przede wszystkim socjologa: genezy, celów i barier powoływania tego typu instytucji społecznych; czynników stymulujących i ograniczających aktywność społeczną członków; specyfiki funkcjonowania w sieciach współpracy; poziomu partycypacji politycznej personelu; zasobów (głównie kapitału społecznego) oraz funkcji założonych i rzeczywistych. Każdy etap poszukiwań - od pracy magisterskiej („Wdrażanie Pilotażowego Programu LEADER+ na obszarach wiejskich w Polsce. Mocne i słabe strony programu oraz szanse i zagrożenia związane z jego wdrażaniem na przykładzie gmin Andrespol i Dębica”), przez doktorską, a potem każdą z około 40 publikacji przed habilitacją - przynosi progres, coraz wyższy poziom proponowanych analiz. Ich zwieńczenie stanowi model wdrażania innowacji społecznych w nawiązaniu do teorii strukturacji Anthony’ego Giddensa, zaproponowany przez habilitantkę w kooperacji z dr Agnieszką Kretek-Kamińską, wykorzystany potem jako schemat porządkujący narrację rozprawy habilitacyjnej. Godna podziwu konsekwencja w drażeniu tematu lokalnych grup działania na podstawie coraz szerszego i na ogół samodzielnie organizowanego materiału empirycznego przynosi autorce nie tylko tzw. rozpoznawalność (publikacje w czasopismach naukowych z IF, a więc tych z tzw. najwyższej półki, o największej liczbie cytowań) ale także dwie nagrody Rektora macierzystego uniwersytetu (2012 – nagroda indywidualna III stopnia za monografię „Nowe formy kapitału społecznego wsi. Studium przypadku lokalnych grup działania z województwa łódzkiego”; 2014 - nagroda zespołowa II stopnia za współautorską książkę „Struktura i uwarunkowania kapitału społecznego lokalnych grup działania”) oraz nagrodę dla najbardziej innowacyjnych młodych naukowców polskich uczelni publicznych i niepublicznych, przyznaną przez Wyższą Szkołę im. B. Markowskiego w Kielcach (2011). Nawet jeśli zarzucimy temu dorobkowi pewną jednostronność - nicobecność innych tematów i form pisarstwa naukowego - z nadatkiem spełnia kryteria formalne określone w *Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadania stopnia doktora*

*habilitowanego*. Tym bardziej, że autorka robi wiele w celu jego szerszego udostępniania, włączania w krajowy i przede wszystkim międzynarodowy dyskurs naukowy.

Ten wysiłek znajduje dodatkowe potwierdzenie w aktywności konferencyjno-seminaryjnej habilitantki. Po uzyskaniu stopnia doktora wzięła udział w 30 tego rodzaju spotkaniach naukowych, na każdym prezentowała referat lub komunikat, ewentualnie występowała w roli panelistki. Wiele z wystąpień (10) przygotowała w języku angielskim, wygłaszając je za granicą (5) oraz w kraju (5), w tym jako uczestniczka prestiżowych międzynarodowych kongresów socjologicznych (XXVI European Society for Rural Sociology Congress - Aberdeen 2015) czy konferencji międzynarodowych organizowanych przez czołowe socjologiczne ośrodki naukowe w Polsce specjalizujące się w tematyce wiejskiej (np. Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, nie wspominając o macierzystym Uniwersytecie Łódzkim). W dossier habilitantki bez trudu znajdujemy także liczne przykłady wystąpień naukowych w kraju, na spotkaniach ważnych dla badaczy zajmujących się socjologią wsi (wystąpienia w ramach Sekcji Socjologii Wsi i Rolnictwa Ogólnopolskich Zjazdów Socjologicznych).

Zarysowany obraz aktywności naukowej dr Zajdy uzupełnia udział w pracach 8 zespołów badawczych, realizujących projekty finansowane w drodze konkursów krajowych i zagranicznych. Co godne podkreślenia, 2 z nich miały charakter międzynarodowy, kolejnych 5 realizowało swoje zadania pod kierownictwem habilitantki. Ten typ działań traktuję jako ważny element innego istotnego aspektu oceny, czyli zaangażowania w organizację nauki. Sygnalizowałem już aktywność habilitantki jako recenzentki tekstów naukowych proponowanych redakcjom uznanych czasopism naukowych. W tym miejscu dodaję informację o udziale w krajowych i międzynarodowych komitetach organizacyjnych i naukowych zjazdów i konferencji, w znaczącym wymiarze ilościowym (6) i prestiżowym. Zadanie organizacji, ewentualnie współorganizacji grup tematycznych, Europejskie Towarzystwo Socjologii Wsi czy Polskie Towarzystwo Socjologiczne nie powierza na ogół osobom przypadkowym, bez dorobku naukowego znaczącego w subdyscyplinie naukowej.

Trudno również cokolwiek zarzucić dwom pozostałym aktywnościom zawodowym habilitantki - dydaktycznej i organizacyjnej - w związku z czym potraktuję ten wątek bardzo pobieżnie. W obrębie tej pierwszej - polegającej głównie na prowadzeniu różnych form zajęć dydaktycznych - chciałbym podkreślić, że niektóre z wykładów i konwersatoriów habilitantka prowadziła/ prowadzi w języku angielskim i dla studiujących na Uniwersytecie Łódzkim, jak również w wizytowanych ośrodkach zagranicznych (Uniwersytet w Wilnie, Uniwersytet Palackiego w Ołomuńcu), że aktualnie realizuje własne seminarium licencjackie, recenzuje liczne prace dyplomowe i posiada pewne doświadczenie w promowaniu doktorów, gdyż pełniła funkcję promotora pomocniczego w przewodzie doktorskim. W ramach działalności organizacyjnej - oprócz wykonywania standardowych obowiązków członków różnego rodzaju gremiów uczelnianych (Centrum Innowacji Społecznych Uniwersytetu Łódzkiego), wydziałowych (np. Wydziałowa Komisja Etyki) czy instytutowych (np. Rada Konsultacyjna) - trzeba wyróżnić jej ponadnormatywne zaangażowanie jako eksperta w działania wspomagające i popularyzujące funkcjonowanie sektora organizacji pozarządowych na szczeblu krajowym i regionalnym.

W świetle przytoczonych faktów, pytanie czy analizowany dorobek zawodowy może być podstawą procedury habilitacyjnej ma charakter raczej retoryczny. Nie mniej kryterium rozstrzygającym pozostaje ocena osiągnięcia naukowego, monografii

„Wdrażanie innowacji społecznych przez wiejskie organizacje pozarządowe i Lokalne Grupy Działania”

\*\*\*

Wskazaną monografię charakteryzuje klasyczna struktura opracowania skonstruowanego na podstawie badań empirycznych, klarowny podział na część erudycyjną, warsztatową i empiryczną. Kluczowymi dla oceny jakości osiągnięcia naukowego wydają się być rozdziały pierwszy (*Innowacje społeczne w teorii i praktyce badawczej*) oraz dwa ostatnie, czwarty (*Innowacje społeczne wdrażane przez wiejskie organizacje pozarządowe*) i piąty (*Innowacje społeczne wdrażane przez lokalne grupy działania*). Niewiele uwagi poświęcę rozdziałom drugiemu (*Wiejscy aktorzy innowacji społecznych w Polsce - charakteryzującym organizacje społeczne polskiej wsi skupione na rozwiązywaniu problemów społecznych*) i trzeciemu (*Założenia metodologiczne badań*<sup>1</sup> - opisującym sposób organizacji i realizacji badań empirycznych), stanowiącym niezbędne i pożyteczne uzupełnienia całości ale mniej wnoszącym do oceny kompetencji naukowych habilitantki, czyli zastosowanej metody naukowej, rozumianej jako sposób sformułowania, a potem rozwiązania problemu będącego przedmiotem jej dociekań.

Tym przedmiotem czyni właściwości innowacji społecznych wdrażanych w gminach wiejskich przez organizacje pozarządowe (w tym przede wszystkim lokalne grupy działania) oraz właściwości struktur wdrażających stymulujące do podejmowania tego typu działań. Rozpracowanie owych właściwości - utożsamiane z dwoma podstawowymi celami badawczymi - obudowuje całym szeregiem pytań pobocznych, ale ważnych dla praktyki społecznej; o efekty podejmowanych działań czy współpracę (brak współpracy) z innymi organizacjami w ich realizacji. Choć przedmiot zainteresowania dr Zajdy nie dotyczy bezpośrednio istoty innowacji społecznych (raczej tego, jak radzą sobie z nimi niektóre z wiejskich organizacji trzeciego sektora), dość kontrowersyjny charakter tej centralnej w monografii kategorii pojęciowej - *obudowanej w literaturze przedmiotu niezmiernie wieloma ujęciami definicyjnymi* (s. 20) *i sposobami ich operacjonalizacji, nie ułatwiający badań empirycznych* (s. 25) - nakłada na autorkę obowiązek rozwikłania wątpliwości o charakterze terminologicznym. Mierzy się z nimi w rozdziale pierwszym monografii, próbując - zanim dokona zasadniczych rozstrzygnięć o charakterze metodologicznym, porządkujących i obiektywizujących teoretyczne ramy przeprowadzonych badań empirycznych, analizy i interpretacji uzyskanych danych oraz formułowanych dyrektyw dla praktyki społecznej - doprecyzować to pojęcie, przez dookreślenie cech odróżniających innowacje społeczne od innych typów innowacji (s.25), na przykład, technologicznych, organizacyjnych, gospodarczych, z których każda ma także charakter społeczny jako rezultat społecznego działania człowieka. Niestety nie uzyskujemy w tym zakresie zapowiadanej klarowności. W podrozdziale 1.4. (*Cechy i rodzaje innowacji*

<sup>1</sup> Moim zdaniem, rozdział trzeci ma charakter raczej warsztatowy (metodyczny) i trudno go określić jako .... *prezentujący założenia metodologiczne badań własnych*, jeśli rzecz jasna, za Stefanem Nowakiem (Nowak, 1985, *Metodologia badań społecznych*, s. 14), terminem *metodologia* określamy naukę o poprawnych sposobach postępowania w toku całego procesu badawczego, specyficznego dla określonej dziedziny wiedzy.

*społecznych*) autorka koncentruje uwagę czytelnika na prezentacji wybranych propozycji dostępnych w literaturze przedmiotu, po czym, bez jakiegos szczególnego wysiłku analitycznego, trochę bezkrytycznie przyjmuje, że innowacje społeczne ..... *to nietypowe praktyki społeczne, alternatywne w stosunku do dominujących na danym obszarze, których celem jest wprowadzenie zmiany w sferze rozwiązywania problemów społecznych.* Nie redukuje tym samym sygnalizowanych wcześniej wątpliwości w sprawie specyfiki innowacji społecznych, a co za tym idzie nie dookreśla dostatecznie precyzyjnie kryteriów nietypowości problemów społecznych i niestandardowości ich rozwiązań proponowanych przez organizacje pozarządowe z polskich gmin wiejskich. W kolejnym podrozdziale (1.5. *Czynniki wspierające wdrażanie innowacji społecznych*), z większą odwagą intelektualną i bardziej klarownie, komunikuje swoje stanowisko w kwestii właściwości organizacji podejmujących tego typu nieszablonowe działania, wskazując, że w świetle literatury przedmiotu, na wdrażanie innowacji społecznych wpływ mogą mieć zmienne charakteryzujące organizację oraz jej liderów. *W niniejszej monografii uwagę koncentruję na pierwszej grupie zmiennych ... (s. 32), czyli na wiejskich organizacjach pozarządowych funkcjonujących na wsi, określonych mianem „nowego typu”<sup>2</sup> (do których zalicza przede wszystkim lokalne grupy działania) oraz na czynnikach sprzyjających ich aktywności innowacyjnej (s. 7-8). Ponieważ .... potencjał ich działania jest warunkowany przez strukturę społeczną, w której przyszło im funkcjonować. Jednak i ona jest kształtowana przez ich aktywność, co pozwala prowadzić rozważania nad procesem wdrażania innowacji społecznych z wykorzystaniem teorii strukturacji Anthony’ego Giddensa (s.8) .*

W ten sposób - po raz mniej, a raz bardziej udanych potyczkach z terminami (właściwości innowacji społecznych; właściwości organizacji je wdrażających) - habilitantka robi kolejny krok metodologicznie miłowy, formułuje teoretyczne ramy rozwiązywanego problemu badawczego.

Teoretyczną osnowę całego przedsięwzięcia badawczego stanowi teoria strukturacji Anthony’ego Giddensa, którą dr Zajda uznaje - wyraźnie o tym informując czytelnika już w tytule podrozdziału 2. (*Wykorzystanie teorii strukturacji Anthony’ego Giddensa w koncepcji wdrażania innowacji społecznych*) pierwszego rozdziału monografii - za użyteczną perspektywę analityczną stosowaną przez badaczy społecznych. Na poparcie swego stanowiska krytycznie rekonstruuje poglądy jednego z badaczy (Giovanni Cajaiba-Santana), wskazując na zalety i wady skonstruowanego przezeń konstrukt teoretycznego. Nie ogranicza się jednak do krytyki zaproponowanego rozwiązania tylko próbuje go twórczo rozwinąć, proponując - wraz z współpracownikami - w pierw model powstawania innowacji społecznych, a *następnie .... narzędzie do pomiaru potencjału organizacji pozarządowych do wdrażania innowacji społecznych (s. 18). Założenia tego modelu - ujmującego innowację społeczną zgodnie z wcześniej przyjętą definicją za ... efekt refleksyjnych działań podmiotów dążących do zmiany zrutynizowanych relacji między nimi lub sposobów działania w zakresie rozwiązywania problemów społecznych ( s. 19) -*

---

<sup>2</sup> Wyłączenie z badań tradycyjnych organizacji wiejskich , takich jak Kola Gospodyń Wiejskich i Ochotnicze Straże Pożarne budzi moje wątpliwości. Nie za bardzo rozumiem powody (szerzej nie przedstawione) ich zaliczenia do typu organizacji nie wdrażających innowacji społecznych albo być może z założenia niezdolnych do ich wdrażania. Tym bardziej to dziwi, że na ich współdział w realizacji innowacji społecznych autorka monografii wielokrotnie wskazuje w empirycznej części opracowania, pisząc przykładowo ... *Do cech wyróżniających lokalne grupy działania mające doświadczenie we wdrażaniu innowacji społecznej należała ich współpraca z takimi podmiotami jak koła gospodyń wiejskich, ochotnicze straże pożarne i spółdzielnie (s.152).*

stanowią podstawę teoretyczną opracowania wskazanego jako osiągnięcie naukowe. Tym samym habilitantka zobowiązuje się do .... *uwzględniania w analizie wdrażania innowacji społecznych cech działających podmiotów i struktury społecznej* (s. 19), czyli organizacji pozarządowych i lokalnych grup działania, charakteryzowanych przez zdolność do generowania zmiany społecznej w sferze rozwiązywania lokalnych problemów społecznych w sposób odbiegający od działań zrutynizowanych<sup>3</sup>. Pomijając pewne zastrzeżenia do zaproponowanego modelu ujmowania innowacji społecznej - traktuję je jako nieistotne z punktu widzenia oceny jakości zastosowanej metody naukowej - chciałbym podkreślić, że podjęta próba skorygowania obowiązującej teoretycznej konceptualizacji pewnego problemu społecznego znamionuje wysoki poziom świadomości metodologicznej habilitantki oraz intelektualną odwagę proponowania nowych rozwiązań zarówno w sensie sposobu badania, jak i analizowania i interpretowania zbadanych faktów. Wszystko to świadczy, moim zdaniem, o przekroczeniu bariery między socjograficznym i socjologicznym sposobem konceptualizacji problemu badawczego, stanowiąc ważny atrybut naukowej samodzielności.

Zburzenie muru między socjografią i socjologią tylko w niewielkim zakresie, niestety, znajduje potwierdzenie w empirycznych rozdziałach monografii (czwartym i piątym), zapowiadanych jako precyzujące właściwości innowacji społecznych wdrażanych przez wiejskie organizacje pozarządowe (z naciskiem na lokalne grupy działania) oraz identyfikujące właściwości organizacji pozarządowych pobudzające do wdrażania innowacji społecznych. Konkluzje rozdziału czwartego - sformułowane na podstawie analizy ośmiu przypadków innowacji społecznych, wdrażanych przez organizacje pozarządowe z gmin wiejskich, w obszarze edukacji i wychowania, rozwoju lokalnego, kultury i sztuki oraz usług społecznych i pracy socjalnej - sprowadzają się do stwierdzenia, że poszukiwane właściwości, mające charakter częściej produktowy jak procesowy, zyskiwały status innowacji społecznej tylko dlatego ..... *że były alternatywą dla swoistej próżni społecznej, to jest braku aktywności podmiotów lokalnych w tym zakresie* (s. 110); a poszukiwane właściwości organizacji wdrażających innowacje społeczne, to różne formy współpracy z podmiotami lokalnymi i pozalokalnymi oraz lepsze zasoby ludzkie i kapitałowe. Ten sam schemat analizy zgromadzonego materiału empirycznego autorka proponuje w rozdziale piątym, w którym rozważa właściwości innowacji społecznych i właściwości lokalnych grup działania je wdrażających. Odnosząc się do podejmowanych działań innowacyjnych - dotyczących bezrobocia, jego przyczyn i konsekwencji; niskiej aktywności społecznej oraz słabej kondycji organizacji pozarządowych; dezintegracji więzi społecznych i zaniku tożsamości zbiorowej - stwierdza owe innowacje mają głównie charakter procesowy, a fakt że były organizowane we współpracy z innymi podmiotami stanowi ich podstawową właściwość. Podejmowanie współpracy z organizacjami tradycyjnymi (KGW, OSP) oraz włączanie do podejmowanych działań mieszkańców, stanowi z kolei właściwość lokalnych grup działania innowacje społeczne wdrażających (s. 152).

---

<sup>3</sup> Wszystkie pozostałe zagadnienia będące przedmiotem rozważań analizowanego rozdziału, a więc innowacje społeczne w zainteresowaniach klasyków socjologii, jak również kwestia metod i technik badania innowacji społecznych na wsi, mają charakter raczej dość pobieżnych przeglądów problematyki, zaświadczających że autorka dysponuje niezbędną wiedzą o charakterze erudycyjnym.

W obu rozdziałach zastosowane schematy analizy mają więc charakter głównie opisowy (socjograficzny), z incydentalnymi nawiązaniem do przedstawionych w rozdziale pierwszym rozwiązań teoretycznych<sup>4</sup>. Analizując empiryczną część monografii miałem nadzieję, że propozycje habilitantki, dotyczące chociażby przyjętego modelu innowacji społecznej czy teorii strukturacji, w większym zakresie będą rzutowały zarówno na sposób opisu, jak i objaśniania zjawisk zachodzących w funkcjonowaniu całego wiejskiego sektora organizacji pozarządowych, który (między innymi, z powodów opisanych w monografii) w nikłym zakresie przyczynia się do powstania alternatywnych sposobów rozwiązywania problemów społecznych, a wdrażane innowacje społeczne mają charakter w dużej mierze pozorny. Nie twierdzę, że dr Zajda w warstwie empirycznej swego opracowania nie podejmuje intelektualnego wysiłku przechodzenia od analiz socjograficznych do socjologicznych, nie mniej rozczarowuje prowadzenie tych ostatnich głównie do przywoływania opracowań innych autorów.

Ostatnim i wcale nie mniej istotnym aspektem oceny kompetencji naukowych habilitantki jest charakter odpowiedzi na pytania badawcze, i te dotyczące wkładu w rozwój wiedzy naukowej (opisowe oraz wyjaśniające), i te natury praktycznej, a nawet prognostycznej, zapowiadane w warstwie aplikacyjnej monografii. Zdaniem habilitantki (*Autoreferat*) praca wnosi istotny wkład do rozwoju polskiej socjologii gdyż, po pierwsze, wzbogaca wiedzę o problemie innowacji społecznych (rzadko w Polsce poruszany, a cieszącym się niesłabnącym zainteresowaniem badaczy z krajów Europy Zachodniej i USA); a po drugie, pokazuje nową możliwość jego rozpatrywania z perspektywy teorii strukturacji. O ile jestem skłonny zgodzić się bez większych zastrzeżeń z pierwszym stwierdzeniem, o tyle stwierdzenie drugie nie wydaje się już tak bezdyskusyjne. Nie budzą kontrowersji odpowiedzi na pytania praktyczne, sformułowane w postaci kilku niewątpliwie słusznych, ale raczej ogólnych wniosków adresowanych do instytucji rządowych i samorządowych o wygenerowanie lub wzmocnienie pewnych właściwości organizacji trzeciego sektora (na przykład, zasobów ludzkich i finansowych, usieciowienia, poziomu współpracy międzysektorowej itp. itd.) dzięki którym będą mogły skuteczniej wdrażać innowacje społeczne o charakterze zmiany społecznej odpowiadającej potrzebom lokalnych społeczności. Po lekturze monografii nie jestem jednak przekonany, że - jak twierdzi habilitantka - w tym zbożnym dziele lepiej niż inne wiejskie organizacje pozarządowe sprawdzają się lokalne grupy działania.

W świetle przedstawionej analizy uważam, że **monografia dr Katarzyny Zajdy wypełnia kryteria rozprawy habilitacyjnej**. Chociaż pojawiają się pewne kwestie rozstrzygane dla mnie nie do końca przekonywująco (rzecz całkiem naturalna w naukach społecznych), sędzę że mamy do czynienia z opracowaniem przekraczającym standardy zdecydowanej większości prac empirycznych publikowanych w Polsce z zakresu socjologii wsi i autorką cechującą się wyróżniającym poziomem świadomości metodologicznej i umiejętności zastosowania metody naukowej. Zarówno w programowaniu własnych badań empirycznych oraz analizie i interpretacji

---

<sup>4</sup> Pojęcie teorii traktuję wąsko, jako zespół twierdzeń pozwalających porządkować sposób poznania i analizy poznanych faktów wedle jednolitej zasady charakterystycznej dla danej dyscypliny nauki. Biorąc pod uwagę zrekonstruowane przez Stanisława Ossowskiego osobliwości nauk społecznych, nie domagam się od habilitantki posługiwania się teorią we właściwym sensie tego słowa, czyli spójnym system twierdzeń służących przede wszystkim wyjaśnianiu zjawisk rejestrowanych przez nasze doświadczenie społeczne, weryfikowanych przez praktykę społeczną.

zebranego materiału empirycznego dostrzegam dążenie do wyraźnego definiowania możliwie mierzalnych pojęć i ich wiązania z przyjętym systemem teoretycznym; wykorzystywanym bardziej konsekwentnie do porządkowania i obiektywizowania sposobu poznania faktów, nieco mniej konsekwentnie (jeszcze, na tym stosunkowo wczesnym etapie rozwoju kariery naukowej) do ich opisu i analizy.

\*\*\*

**Przedstawiona ocena dorobku zawodowego i osiągnięcia naukowego dr Katarzyny Zajdy jednoznacznie wskazuje, że spełniają wymagania określone w art.219, ust 1 pkt 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, uprawniając tym samym do uzyskania stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie nauki socjologiczne.**

Toruń, 21 listopada 2022 r.

